



Krople deszczu jak perły spadają na ziemię,
toczą się po mym oknie,
już ich losu nie zmienię,
cały świat ciągle moknie,
zaraz jedna po drugiej
w ziemi kufer wpadnie.
Patrzę na moką smugę,
co się z nimi stanie, czy ktoś odgadnie?

Czasem w sercu tak jest,
myśli są jak cierń i czas się dłuży.
Chcę wykonać gest...
Po każdej burzy
będą dni gorące,
kiedyś wyjdzie słońce.

Z każdej perły coś pięknego może powstać.
Przez życie idzie z nami Bóg.
Każda z życiowych dróg
może być bardziej prosta.

aga